

ŻYCIE MUZYCZNE DAWNEGO CIECHOCINKA (V)

W sezonach letnich przed II wojną światową w Ciechocinku grały najlepsze zespoły muzyczne.



Orkiestra Golda i Petersburskiego w Sali Malinowej hotelu Müllera w Ciechocinku

Jednym z nich była orkiestra założona przez Artura Golda i Jerzego Petersburskiego, która występowała dla kuracjuszy w hotelu Müllera, w kawiarni Pod wieżą, w restauracji Europa i w kawiarni na basenie termalno-solankowym. W reklamach zamieszczanych w przedwojennych numerach „Zdroju Ciechocińskiego” można przeczytać informacje o występach Golda i Petersburskiego. Lokale rozrywkowe wabiły klientów tymi głośnymi nazwiskami znanymi z występów w warszawskiej Adrii. W latach trzydziestych XX w. koncerty Golda i Petersburskiego transmitowało z Ciechocinka Polskie Radio. Hymn orkiestry nuciła cała Warszawa i... Ciechocinek. Piosenkę „Gdy Petersburski z Goldem gra” po raz pierwszy zaśpiewała w 1926 roku w rewii „Ostatnia nagość” sama Mira Zimińska. Słowa tego shimmy-fokstrota napisał znakomity tekściarz Andrzej Włast. Fragment piosenki brzmi:

*„Gdy Petersburski razem z Goldem gra -
Nie zaśniesz w nocy aż do dnia
I podczas tańca będziesz myślał, że minęła chwila złą,
Gdy Petersburski z Goldem gra.”*

Orkiestra była atrakcją wielu sezonów, kiedy jeszcze nikt nie wierzył, że niedługo, 1 września 1939 r., świat zmieni się nie do poznania. Artur Gold zginie w obozie zagłady w Treblince, gdzie był zmuszony grać dla oprawców, a jego brat cioteczny Jerzy Petersburski znajdzie się w ZSRR i przemierzy szlak bojowy z armią gen. Władysława Andersa. Na piosenkach obu kompozytorów wychowało się kilka pokoleń słuchaczy.

Jerzy Petersburski urodził się w 1895 r. w Warszawie. Pochodził ze znanej rodziny Melodystów. Paulina z Melodystów Petersburska zadbała o wykształcenie muzyczne swojego syna, który był obdarzony talentem jak jej rodzeństwo. Początkowo sama uczyła go gry

na fortepianie, potem Jerzy studiował w klasie fortepianu u Aleksandra Michałowskiego w Konserwatorium Muzycznym w Warszawie. Następnie wyjechał do Wiednia, gdzie zgłębiał tajniki kompozycji i dyrygentury. Zaprzyjaźnił się z węgierskim kompozytorem operetek Imre Kalmanem, który zachęcił go, aby zajął się muzyką rozrywkową. Po powrocie do Polski brał udział w wojnie z bolszewikami. Zaczął komponować piosenki. Związał się z modnymi wówczas teatrykami Miraż i Czarny Kot. Współpracował też z kabaretami Morskie Oko i Qui Pro Quo. Akompaniował Poli Negri, Konradowi Tomowi. Pisał przebój za przebojem. Jego utwory śpiewała Hanka Ordonówna, Adolf Dymśa, Ludwik Sempoliński, Tola Mankiewiczówna i Aleksander Żabczyński.

Po wybuchu II wojny światowej artysta znalazł się na terenach okupowanych przez ZSRR. Współpracował z orkiestrami estradowymi I. Dunajewskiego. W kwietniu 1942 r. jego zespół został przyłączony do teatru 2. Korpusu. Petersburski został ewakuowany razem z armią Andersa i przeszedł szlak, który wiódł przez Bliski Wschód. Po demobilizacji opuścił Europę. Wyjechał do Ameryki Południowej. Najpierw zamieszkał w Brazylii. W Argentynie komponował piosenki, zajmował się aranżacjami, nagrywał płyty. Współpracował z Astorem Piazzollą. Był kapelmistrzem w Teatrze El Nacional. Po śmierci żony, ofiary trzęsienia ziemi, przeprowadził się do Wenezueli. W 1968 roku powrócił do Polski. Jego trzecią żoną została śpiewaczka Sylwia Klejdysz. Doczekał się syna, również Jerzego, który jest kompozytorem i satyrykiem. Król Tanga zmarł w 1979 roku i spoczywa na Powązkach.

Każdy meloman zna chociażby trzy szlagiery skomponowane przez Petersburskiego. W 1928 r. do rewii „Warszawa w kwiatach” napisał największy przebój swojego życia wykonywany przez Stanisławę Nowicką. „Tango milonga” to jeden z wielu polskich utworów, który zrobił międzynarodową karierę. Znany jest na świecie pod tytułem „Oh, Donna Clara”. Mieli go w swoim repertuarze Mieczysław Fogg i Irena Santor.

Drugim znanym przebojem jest utwór „Ta ostatnia niedziela”. Tekst napisany przez Zenona Friedwalda mówi o rozstaniu dwojga ludzi. Nic dziwnego, że piosenka nazywana bywa tangiem samobójców. Znakoście śpiewał ją niegdyś Piotr Fronczewski. Można ją usłyszeć w filmach „Spalone słońce” Nikity Michalkowa, „Lista Schindlera” Stevena Spielberga czy „Trzy kolory” Krzysztofa Kieślowskiego.

Innym znanym przebojem jest „Niebieska chusteczka”. Muzyka do rosyjskiego tekstu „Sinyj płatek”

poety Jakuba Galickiego powstała w kilka minut. Piosenka trafiła na front i była pocieszeniem dla wielu żołnierzy i opuszczonych kobiet. Polski tekst powstał w 1967 r. Napisał go Artur Tur dla Sylwii Klejdysz. Piosenkę włączył do swojego repertuaru Jerzy Połomski, koncertujący niegdyś w Ciechocinku.

Piosenki Jerzego Petersburskiego śpiewali też Al Jonson i Edith Piaf. W swoim dorobku artysta miał także operetki „Kochanka z ekranu” i „Robert i Bertram” oraz muzykę filmową. Jego kompozycje można usłyszeć w filmach: „Uwiedziona”, „Co mój mąż robi w nocy”, „Szczęśliwa trzynastka”, „Królowa przedmieścia”. W latach siedemdziesiątych MUZA wydała long-play „Jerzy Petersburski - niezapomniane melodie”.

Aldona Nocna

